Strażak Śląski

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

WYCHODZI 1-GO i 15-GO KAŻDEGO MIESIĄCA.

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok III — Katowice, dnia 1 maja 1929 r. — Nr. 9

Adres Redakcji i Administracji	Telefon 9-47	**Prenumerata:** rocznie zł. 7.50.
Katowice, ul. Szopena 16/I.	P. K. O. konto nr. 303.408.	kwartalnie zł. 2.00.

Ćwiczmy mięśnie.

Wśród ogólnych utyskiwań i narzekań naczelników straży pożarnych na trudności jakie napotykają w zakresie wyszkolenia fachowego i usprawnienia w obsłudze sprzętu przeciwpożarowego podległych im drużyn, dominują użalania się na poważny brak w zespołach strażackich ludzi zręcznych i wyrobionych fizycznie. Słychać ogólne skargi na nikły dopływ do straży pożarnych młodych, powracających ze służby wojskowych, którzy posiadają potrzebne, podstawowe wyrobienie w zasadach karności i subordynacji, a co najważniejsze, są materjałem doskonale pod względem fizycznym wyćwiczonym.

Lecz narzekaniami nie poprawi się stanu sprawności drużyny, ani nie zwiększy napływu wojskowo wysłużonych. Tłomaczenie niedostatecznego poziomu wyćwiczenia straży powyższemi brakami — nie może być w żadnym razie uznane za wystarczające, względnie za łagodzące zarzut niedbalstwa kierownictwa straży.

Doświadczenie bowiem uczy nas, iż wstępujących do straży pożarnych członków czynnych trzeba szkolić od podstaw, trzeba wyrabiać systematycznie, ćwiczyć wszechstronnie, aby mieć drużynę pod każdym względem odpowiadającą wymaganym warunkom sprawności strażackiej.

Więc w programach ćwiczeń poszczególnych straży pożarnych, w programach jaknajtroskliwiej obmyślanych, w pierwszym rzędzie uwzględniać należy podstawowe wyszkolenie w zakresie wyrobienia fizycznego. Tylko bowiem fizycznie rozwinięty osobnik może stanowić dobrego strażaka.

Naczelnicy straży dbający o stan ćwiczebnej sprawności swej drużyny, aczkolwiek sami nawet nie posiadając kwalifikacji instruktorskich w kierunku wyżej omawianych zagadnień wychowania fizycznego podkomendnych sobie członków czynnych, w tym dziale pracy mają zadanie niezmiernie ułatwione. Wystarczy bowiem zgłosić drużynę czynnych członków danej straży pożarnej do właściwego dowództwa Powiatowej Kadry Instruktorskiej, a stosownie do porozumienia, będzie stale przybywać na miejsce wykwalifikowany instruktor, celem prowadzenia ćwiczeń z zakresu P. W. i W. F.

Podniesie się wtedy bardzo znacznie i to już w stosunkowo krótkim czasie, poziom ogólnej sprawności strażackiej, oraz zwiększy napływ nowych członków w osobach wysłużonych wojskowych.

Sprawa ta jest tak doniosłego znaczenia w ogólnej pracy i dążeniu do podniesienia poziomu sprawności strażackiej, iż poszczególni Naczelnicy straży pożarnych, zwłaszcza ochotniczych, nie powinni oczekiwać aż zostanie ten dział wyszkolenia strażackiego wprowadzony przymusowo, lecz już obecnie, wobec rozpoczęcia sezonu ćwiczebnego, poczynić kroki celem jaknajśpieszniejszego zgłoszenia się do Pow. Kom. P. W. i W. F. jako grupa ćwicząca.

Nie będzie wtedy powodów do narzekań i żalów, a zespół straży będzie miał istotnie wygląd organizacji szeregowej, oraz wyrobienie w karności i subordynacji.

R.

Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu.

Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu, jako pierwsza tego rodzaju wystawa polska, ma wyjątkowe zadania i znaczenie.

Powszechna Wystawa Krajowa ma wzbudzić w narodzie zaufanie do własnych sił produkcyjnych i we własną gospodarczą twórczość.

Musi ona być czynnikiem podniesienia krajowej produkcji i rozwijania w narodzie jej poszanowania. Każdy żywotny naród musi posiadać wiarę we własne siły i we własne zdolności twórcze. Zadaniem Powszechnej Wystawy Krajowej jest rozbudzić to zaufanie przez zobrazowanie całokształtu kultury i gospodarstwa narodowego, przez wyrażenie zarówno ich wartości, jak stwierdzenie braków, któreby należało w przyszłości usunąć. Wszystkie dziedziny życia kulturalnego i gospodarczego znajdą się na Wystawie.

Powszechna Wystawa Krajowa ma być jedną z największych naszych manifestacji zbiorowych pierwszego dziesięciolecia odrodzonej Polski, ma być poważnem świętem tryumfalnem myśli i pracy polskiej, ma być zarazem bodźcem do dalszych tem racjonalniejszych i intensywniejszych poczynań w kierunku mocarstwowego rozwoju Polski niepodległej.

Powszechna Wystawa Krajowa spełni swoje doniosłe znaczenie dopiero wtedy, kiedy stanie się powszechną w całym tego słowa znaczeniu, t.j. kiedy stanie się zbiorem wszystkich przejawów życia kulturalno-gospodarczego z jednej, a z drugiej strony, kiedy zostanie powszechnie, przez najszersze warstwy naszego społeczeństwa zwiedzona, zwłaszcza, że będzie co oglądać, bo Wystawa przybrała imponujące rozmiary.

Prezes zarządu i dyrektor naczelny Powszechnej Wystawy Krajowej dr. Wachowiak na ostatniem zebraniu Rady Głównej, składając szczegółowe sprawozdanie z ogólnego stanu prac przygotowawczych Wystawy, przytoczył m. in. szereg ciekawych cyfr, ilustrujących potężne rozmiary wykonanych robót budowlanych.

I tak: na cele budowlane zużyto dotychczas: 8.000 m³ drzewa, 10.000.000 sztuk cegły, 200 wagonów cementu, 20 wagonów żelaza, 1.728 m³ wapna białego, 4.000 m³ żwiru, 305 wag. żużla, 80.000 m² tektury smołowej 6.750 kg. farby, 7.700 kg. fikstatury, 2.350 m² szkła taflowego, 10,50 m. b. juty. Pozatem przeprowadzono 15 klm. kabla. 13 klm. sieci wodociągowej, 2.750 m. b. parkanów murowanych, drewnianych i drucianych, 8 klm. dróg dla pieszych 6 klm. dróg kołowych i 850 przewodów gazowych.

Między różnemi zjazdami w czasie trwania Wystawy odbędą się dwie wielkie manifestacje słowiańskie, mianowicie: Wszechsłowiański Zjazd Śpiewaczy, oraz Wszechsłowiański Zlot Sokołów.

Aby zrozumieć całą doniosłość tych dwóch zjazdów należy uprzytomnić sobie ogromne znaczenie. jakie organizacje sokole i śpiewacze odgrywały i posiadają wśród narodów zachodnio-słowiańskich. Przecież w okresie, gdy cała Polska, Czechosłowacja i większa część dzisiejszej Jugosławji jęczały pod jarzmem najeźdźców, skromne chóry robotnicze, lub włościjańskie, dzisiaj połączone w potężne związki śpiewacze, oraz organizacje sokole były (obok towarzystw oświatowych jak Macierz Szkolna) niestrudzonymi pionierami i krzewicielami kultury narodowej wśród ludów słowiańskich. Można śmiało powiedzieć, że stanowiły one jedną z najpotężniejszych tam przeciw zalewowi obcego żywiołu, oraz były taranem, który rozwalał mury więzeń, w jakich zamknięto narody, pragnące własnem żyć życiem i posiadające świetną przeszłość historyczną i swóistą kulturę.

Jak zatem widzimy, narodowa praca kulturalna wśród zachodnich Słowian podobnemi szła drogami przez związki śpiewacze i organizacje sokole. W tej właśnie wspólnocie dróg, oraz celów leży cała doniosłość tegorocznych zjazdów wszechsłowiańskich, które odbędą się w Poznaniu. Uwypukla się ona na tle faktu, że w zjazdach tych wezmą udział przedstawiciele narodów, posiadających dziś wolność polityczną i przedstawiających poważne czynniki w układzie sił europejskich, które zgodnie stają do dalszej współpracy na gruncie kulturalnym, manifestując wolę pokojowego i braterskiego współżycia.

Wszechsłowiański Zjazd Śpiewaczy rozpocznie się dnia 18-go maja i trwać będzie przez 3 dni. Poza gośćmi ze wszystkich związków śpiewaczych w Polsce, zgromadzi on śpiewaków czeskich, słowackich, serbskich, chorwackich, bułgarskich, serbsko-łużyckich i rosyjskich (z emigracji) a także chóry z Westfalji, oraz reprezentacyjny chór polski z Ameryki. Według dotychczasowych obliczeń na zjazd przybędzie od 15 do 18 tysięcy samych śpiewaków nie licząc ich rodzin, a nie ulega wątpliwości, że wielu śpiewaków przybędzie do Poznania w towarzystwie rodziny. Z zagranicznych śpiewaków największa liczba przyjedzie z Czechosłowacji. Program zjazdu przewiduje międzysłowiańskie zawody śpiewacze, niewątpliwie jednak główną atrakcją będzie koncert olbrzymiego, wszechsłowiańskiego chóru, złożonego ze wszystkich uczestników zjazdu, który wykona „Apoteozę Pieśni“ i „Apoteozę Słowiaństwa“, utwory polskiego kompozytora pana St. Wiechowicza z Poznania.

Rzeczą godną zaznaczenia jest, że w zjeździe przyrzekły wziąć udział najwybitniejsze siły muzyczno-artystyczne z Polski i zagranicy.

Wszechsłowiański Zlot Sokoli trwać będzie również 3 dni, w czasie od 29 czerwca do 1 lipca i także zgromadzi wielotysięczne tłumy uczestników z całej zachodniej Słowiańszczyzny, dając obraz tężyzny fizycznej i wspólnoty duchowej Słowian.

Gazoznawstwo.

W numerze 92 z dnia 5 kwietnia rb. „Ilustrowany Kurjer Codzienny“ zamieścił artykuł p t. „Ochrona przed atakiem gazowym jest złudzeniem“. Artykuł ten podaje do publicznej wiadomości rezultaty badań specjalnych komisyj Czerwonego Krzyża obradujących w Brukseli. A oto dosłowna treść wspomnianego artykułu:

„Międzynarodowe prawa zabroniły używania podczas wojny broni gazowej. Nie mniej wszystkie państwa wyrabiają gaz trujący i starają się utrzymać swoją broń gazową w najdoskonalszym stanie. Jak niedawno podawaliśmy w obszernym artykule, kraj który przemysł gazów trujących pozostawił bardzo wysoko, jest *Rosja sowiecka*. Jakie niebezpieczeństwa grożą nam z tej strony również plastycznie autor artykułu przedstawił.

Czy jest możliwość należytej obrony i ochrony ludności na wypadek ataku gazowego? Rozmaicie

twierdzą znawcy tego przedmiotu. Jedni sądzą, że ulokowanie ludności w schronach i zalepienie zwyczajne szpar w oknach mydłem (bo przecież wszyscy mieszkańcy nie mogą się pochować do schronów) będzie wystarczające. Do innych wniosków doszła komisja Czerwonego Krzyża, która obradowała w Brukseli. Komisja ustaliła, że każdy atak gazowy będzie skomplikowanym napadem, w którym będą brać udziały trzy rodzaje bomb: Samoloty nieprzyjacielskie będą zrzucać bowiem bomby *z fosgenem*, działające śmiertelnie na organy oddechowe. Bomby z gazem musztardowym i podobnymi, które atakują naskórek *i powoduje rany na całem ciele* a wreszcie bomby *o przewlekłem działaniu* wybuchające dopiero w jakiś czas po rzuceniu.

Ten potrójny mieszany ogień spowoduje *uniemożliwienie prawdziwej obrony*, nie można bowiem praktycznie uchronić się przed tymi trzema rodzajami broni przeciwko gazowi żrącemu maska gazowa nie pomaga. Ci, którzy będą tym gazem rażeni nie będą mogli uciekać do schronów przeznaczonych dla reszty ludności. Będą oni *jakby trędowaci*, odtrąceni przez tych szczęśliwców, którzy już zdołali znaleść zabezpieczenie w schronach. Każde bowiem zetknięcie się człowieka zarażonego gazem musztardowym rozszerza tylko tę zarazę. Gaz musztardowy jest bowiem żrącą trucizną o naftowej konsystencji, która nie da się zatrzeć i tylko przez zetknięcie dalej się rozsmarowuje. Po pewnym czasie następuje działanie tego gazu: *powstają wrzody, które coraz głębiej wżerają się w ciało*. Zarażeni tym gazem muszą być na wolnem powietrzu rozebrani i poddani działaniu neutralizujących substancji. Jeden jedyny człowiek zarażony tym gazem mógłby przenieść tę straszną truciznę na wszystkich przebywających w schronie.

Czy istnieje schron dostatecznie zabezpieczający przed fosgenem? Komisja jest zdania, że najlepiej stworzyć w takim schronie „nadciśnienie" powietrza, wynoszące 10 mm. przy pomocy odpowiednich wentylatorów. Ale skąd wziąść powietrze do tego nadciśnienia. „W każdym razie należy *powietrze przefiltrować, a prócz tego czerpać je z bardzo wysokich wartw powietrznych*" — pisze sprawozdanie komisji. Należałoby więc stworzyć jakieś bardzo wysokie studnie, które oczywiście bombardowanie może bardzo łatwo zniszczyć.

A teraz co to są bomby opróżniające? Dzięki odpowiedniemu mechanizmowi bomby takie podczas ataku wbijające się do ziemi i przez to dostatecznie ukryte, *będą wybuchać dopiero w 5, 10, 20, a nawet 36 godzin po ich rzuceniu*. W ten sposób ludność, która opuści schrony w jakiś czas po ataku będzie mogła być dopiero *wytruta zapomocą tych opóźnionych bomb*.

Tak więc komisja, po rozważeniu wszystkich projektów ochrony ludności przed atakami gazowemi, a więc tworzenie systemu alarmowego, odpowiednich schronów, zneutralizowania zatrutych pokarmów, wychowania ludności w dyscyplinie gazowej", i td. kończy wnioskiem: „Komisja uważa za konieczne stwierdzenie, że *wszystkie środki zaradcze*, jakkolwiek wielkie mogą oddać usługi ludzkości, *nie są wystarczające przeciwko następstwom ataku gazowego*".

Treść przytoczonech za „Ilustrowanym Kurjerem Codziennym" wywodów komisji Czerwonego Krzyża, posiada cechy wysoce defetystyczne, mogące doprowadzić czytelnika do zupełnego zniechęcenia i utraty wiary w skuteczność wszelakich wogóle środków obronnych w wojnie gazowej.

Jaki mógł być cel w ogłaszaniu przez ową komisję swych spostrzeżeń? Najprawdopodobniej, wywołania w społeczeństwach poszczególnych państw powszechnego oburzenia przeciwko temu środkowi walki, a w konsekwencji, wielkiej krucjaty przeciwko gazom bojowym. Plan ten jednak zawiódł, a poczynione rewelacje osiągnęły wyżej wspomniane cechy akcji defetystycznej.

Lecz dla nas, jako organizacji której celem jest odpowiednie przygotowanie się i usprawnienie w zakresie obrony bezbronnej ludności przed skutkami ataków gazowych, stwierdzenia brukselskiej Komisji Czerwonego Krzyża, stać się powinny ostrogą do tem więcej spotęgowanej akcji w usprawnianiu placówek. W akcji propagandy wśród społeczeństwa idei powszechnej obrony przeciwgazowej, odpowiednio użyte argumenty przytoczonego artykułu, mogą się stać wielce przekonywującemi i pobudzającemi ludność do otrząśnięcia się z apatji i żywszego zainteresowania zagadnieniem ochrony przeciwko grożącym skutkom działania gazów.

Bowiem jest wielką prawdą stwierdzenie, iż tylko wszystko niewiadome i tajemnicze jest straszne. Gdy jednak zbadamy dokładnie owe tajemnice, wtedy przestają one być groźnemi.

Więc zamiast opuszczać bezradnie ręce i zwieszać beznadziejnie głowy pod wrażeniem przytoczonych wywodów Czerwonego Krzyża, musimy zabrać się do gruntownego zbadania nowych niebezpieczeństw jakie w zakresie gazoznawstwa ujawnione mi zostały, wyszukać środki obrony przeciwko nim i zabrać się energicznie do usprawnienia swych placówek w kierunku umiejętności zwalczania skutków tych nowych pomysłów gazobójstwa.

Bowiem zasadniczą cechą naszej organizacji jest; wieczne czuwanie, niezmordowane usprawnianie się i gotowość w każdej chwili do śmiertelnej walki w obronie bliźniego.

Strażak.

Statut Kasy Pośmiertnej Powiatowego Związku Katowickiego.

Na zasadzie § 1 cyfr. e) statutu Powiatowego Związku Straży Pożarnych Katowice-Wieś z dnia 17 lipca 1927 roku wydaje się następujący statut poboczny.

§ 1. CEL KASY POŚMIERTNEJ.

Zadaniem kasy pośmiertnej jest udzielać pomocy pieniężnej (pośmiertnego) członkom Związku, w razie ich zgonu, lub ich żon.

§ 2. CZŁONKOWSTWO i PRZYJĘCIE.

Na członka kasy pośmiertnej może być przyjęty tylko członek poszczególnych straży pożarnych należących do Powiatowego Związku Straży Pożarnych na powiat Katowice—Wieś. Przyjęcie członka spowoduje również przyjęcie ich żon. Przyjęcie jest zależne od nieprzekroczenia wieku 55 lat oraz od oświadczenia, że składający się nie cierpi na chorobę, która mogłaby spowodować śmierć w niedługim czasie.

§ 3.

Zarząd Związku Powiatowego decyduje o przyjęciu członka, na podstawie podań poszczególnych straży pożarnych. Przeciw uchwałom Zarządu Powiatowego przysługuje prawo odwołania się do Walnego Zgromadzenia. Przyjęcie następuje przez: wpisanie do wykazu członków (księga przyjęć) ja-

koteż przez wręczenie wykazu przyjęcia i odbitki niniejszego statutu, do którego jest przyłączony kwitarjusz; po zapłaceniu wstępnego i pierwszej składki.

§ 4. WYKLUCZENIE i WYSTĄPIENIE.

Wykluczeni z kasy zostaną:

a) członkowie, którzy występują z poszczególnych straży albo zostaną z takowych wykluczeni, lub też jeżeli pomimo upomnienia piśmiennego zalegają dłużej jak sześć miesięcy.
b) żony członków, jeżeli małżeństwo, na mocy którego nastąpiło ich przyjęcie, zostało prawnie rozwiązane. O wykluczeniu decyduje Zarząd Związku Pow. po zaciągnięciu informacji od miejscowej straży pożarnej. Przeciw tej uchwale przysługuje wykluczonemu prawo odwołania się do Walnego Zgromadzenia.

§ 5.

Wystąpienie z kasy pośmiertnej jest dopuszczalne tylko z końcem kwartału za poprzedniem trzymiesięcznem zgłoszeniem wystąpienia u Zarządu Związku Powiatowego.

§ 6.

Z chwilą wykluczenia lub wystąpienia członek traci pretensje do kasy pośmiertnej; są jednakże wypadki w których zobowiązani są do zapłacenia zalegających składek. Podczas aktywnej służby wojskowej w czasie pokoju, składki nie pobiera się.

Po powrocie z służby wojskowej członek musi się zgłosić w przeciągu jednego miesiąca i płacić od tego terminu zaległe składki, gdyż w przeciwnym razie członkowstwo jego wygaśnie.

§ 7.

Pośmiertne oblicza się według udziałów po 100 złotych. Każdy członek musi opłacać przynajmniej pięć udziałów, tak że pośmiertne wynosi 500 złotych. Pozatem każdemu członkowi przysługuje prawo dalszych udziałów aż do dziesięciu udziałów, w którym to wypadku pośmiertne wyno- 1000 zł. Wstępne i składki oblicza się według następującej skali:

Do 20 roku	wstępne	1 zł.	roczna	skł. od 100 zł.	pośmiertn.	1,20 z.
od 20—25 lat	„	2 „	„	„	„	1,40 „
„ 25—30 „	„	3 „	„	„	„	1,60 „
„ 30—35 „	„	4 „	„	„	„	1.90 „
„ 35—40 „	„	5 „	„	„	„	2.40 „
„ 40—45 „	„	6 „	„	„	„	3,— „
„ 45—50 „	„	8 „	„	„	„	4,— „
„ 50—55 „	„	10 „	„	„	„	5,— „

Członkowie, którzy w służbie strażackiej ulegli nieszczęśliwemu wypadkowi spowodującemukalectwo dożywotnie uniemożliwiające zarobkowania, nie płacą składek, natomiast ich pośmiertne w wysokości pierwotnego z a b e z p i e c z e n i a będzie spadkobiercom wypłacone,

§ 8.

Od żon względnie wdów po zmarłych członkach pobiera się połowę składek płaconych przez męża. Obowiązki płacenia składek względnie wstępnego do kasy, rozpoczynają się z dniem tego miesiąca, w którym nastąpiło przyjęcie do kasy pośmiertnej.

§ 9.

Składki należy płacić na ręce kasjera miejscowej straży pożarnej, który kwituje odbiór w kwitarjuszu. Kwitarjusz pod rygorem kary porządkowej w wysokości 2,— zł. winien być przedłożony na żądanie każdemu członkowi Zarządu Związku Powiatowego jak również członkom Komisji Rewizyjnej.

§ 10.

W razie choroby lub niezdolności do zarobkowania Zarząd Związku Powiatowego może przedłużyć termin płacenia składek.

§ 11.

Jeżeli członek zalega dłużej niż sześć miesięcy ze składkami może być z kasy wykluczony. Wyjątek stanowi § 10.

§ 12.

Uprawnienie do pośmiertnego nabywa członek po upływie jednego roku członkowstwa.

§ 13.

Pośmiertne wynosi po upływie pierwszego roku członkowstwa jedną trzecią, po dwuch latach członkowstwa połowę, po trzech latach — trzyćwierci, zaś po upływie czterech lat członkowstwa całą sumę ubezpieczenia.

§ 14. WYPŁATA POŚMIERTNEGO.

Pośmiertne będzie wypłacone przez skarbnika Powiatowego Związku na ręce upoważnionych do odbioru i legitymowanych przez Zarząd miejscowej straży pożarnej. Zgłoszenia zgonu winny nastąpić bezzwłocznie u skarbnika przy równoczesnym przedłożeniu kwitarjusza i dokumentu śmierci.

§ 15.

W wypadku jeżeli członek kasy pośmiertnej nio pozostawi żadnych krewnych, którzyby pogrzeb wyprawić mogli, lub jeżeli członek za życia upoważnił Zarząd Związku do wyprawienia porządnego pogrzebu, to w takim wypadku ostatni winien uskutecznić pogrzeb na koszt kasy pośmiertnej. Koszta atoli nie powinny wynosić mniej jak dwie trzecie a nie więcej jak pełną kwotę pośmiertnego. Zaległe składki potrąca się od pośmiertnego.

§ 16. ADMINISTRACJA KASY.

Zarząd Związku Powiatowego zarządza kasą. Członkowie kasy biorą udział w administracji przez Walne Zebranie.

§ 17. ADMINISTRACJA MAJĄTKU.

Dochody i rozchody kasy należy zaliczać i zachowywać oddzielnie od innych wpływów i wydatków, wogóle od innego majątku Związku. Kwoty dyspozycyjne wolno lokować tylko w sposób okreslony w §§ 1807 i 1908 kodeksu cywilnego lub w papierach wartościowych określonych w artykule 212 ustawy, wprowadzonej do kodeksu cywilnego.

§ 18.

Majątek kasy może być używany tylko na cele kasy pośmiertnej (§ 1) i na pokrycie kosztów administracyjnych kasy.

§ 19.

Na kapitał rezerwowy przeznacza się wstępne od wstępujących członków, jakoteż nadwyżki ze składek oraz odsetek od tego kapitału, który powinien osiągnąć przynajmniej wysokość 10.000 złotych. Kwotę tę należy zdeponować na procent w banku po myśli § 17 statutu, który oznacza Zarząd Związku Powiatowego za zgodą Zebrania Walnego, a to oddzielnie od innego majątku Związku. Jeżeli fundusz rezerwowy przekracza kwotę 10,000 złotych, wówczas Zarząd Związku Powiatowego ma prawo zbywającą nadwyżkę przeznaczyć na wypłatę grosza pośmiertnego ponod formy ustalone w § 13, o czem powiadomić należy Walne Zgromadzenie.

§ 20.

Wykaże bilans roczny, że dochody nie wystarczą na pokrycie rozchodów włącznie dla tworzenia funduszu rezerwowego, Walne Zebranie może nchwalić podwyżki składek.

§ 21. S P O R Y.

Spory między kasą pośmiertną a jej członkami rozstrzygane będą w drodze postępowania sądowo rozjemczego po myśli §§ 1025 do 1048 procedury cywilnej w brzmieniu obwieszczenia z dnia 20 maja 1898 (Dz. Ust. Rz. str. 410) z wykluczeniem drogi prawnej.

§ 22.

Zarząd kasy pośmiertnej względnie Związku Pow. posługuje się Zarządami miejscowych straży pożarnych jako pośredników przy administracji kasy. Zarządy te są odpowiedzialne wobec Zarządu Związku Pow. za dokładność wniosków, ściągania składek oraz legitymowania do odbioru pośmiertnego. Najpóźniej do 5-go każdego miesiąca miejscowa straż pożarna musi wysłać zebrane składki do Powiatowego Związku.

§ 23. ZMIANY.

Zmianę niniejszego statutu kasy pośmiertnej uchwala Walne Zebranie w miarę przepisów statutu Związku. Zmiana statatów może nastąpić, jeżeli za wnioskami głosują $^3/_4$ delegatów obecnych na Walnem Zebraniu.

§ 24. ROZWIĄZANIE KASY.

Rozwiązanie kasy pośmiertnej nastąpić może na skutek uchwały powziętej na specjalnie w tym celu zwołanem Walnem Zebraniu, przyczem wniosek rzeczony winien być podany na piśmie do rozważenia wszystkim członkom na trzy miesiące przed Zebraniem. Do ważności uchwały potrzebna jest większość $^2/_3$ głosów przy obecności przynajmniej połowy wszystkich upoważnionych do głosowania delegatów członków Związku. O ile zwołane w tym celu Walne Zebranie nie zdolne było do powzięcia uchwał (nieprawomocne z powodu niedostatecznej ilości obecnych członków) to zwołane ono będzie powtórnie, nie wcześniej niż w dwa tygodnie a nie później niż w cztery tygodnie, licząc od daty poprzedniego zebrania i ważne jest bez względu na ilość obecnych członków.

W razie rozwiązania kasy pośmiertnej, Zarząd przekazuje fundusze i pozostały majątek kasy na cele pożarnicze lub przeciw-pożarowe, które bliżej określi uchwała ostateczna Walnego Zebrania.

Statut niniejszy wchodzi w życie z dniem dzisiejszym

Do przyjęcia na Walnym Zgromadzeniu w Brzezince w dniu 9-go czerwca 1929 roku.

Dział oficjalny Związku

Główny Zw. Straży Poż. R. P.
Wydział Techniczny
Dział Wyszkolenia
—o—

Okólnik Nr. 33.

Na podstawie instrukcji o marszach, wydanej przez Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego za L. dz. 680 (P.W.) 29. z dnia 13 marca b. r., poniżej podajemy zmiany i uzupełnienia regulaminu zawodów p. w. i w.f. (Okólnik Nr. 11) W myśl wspomnianej instrukcji zamiast marszobiegu ze strzelaniem odbędzie się marsz ze strzelaniem. W związku z tem punkt pierwszy okólnika Nr. 11 winien brzmieć:

„Trasa marszu obejmuje 10 klm., przyczem zawody odbywają się tylko krokiem marszowym, bieg jest wykluczony. Bieg jest dopuszczalny tylko dla zawodnika, który zmuszony był pozostać dla usunięcia drobnych braków oporządzenia lub ze względów fizjologicznych. Wówczas wolno zawodnikowi zrównać się z drużyną biegiem. Za każdą drużyną jedzie na rowerze sędzia, który kontroluje udzielanie pomocy i stosowanie się drużyny do przepisów marszu“.

Punkt czwarty winien brzmieć:

„Każdy zespół startuje pojedyńczo w odstępach co trzy minuty“.

Punkt szósty winien brzmieć:

„W czasie zawodów dozwolony jest tylko marsz. Zespół może pomagać sobie wzajemnie w niesieniu obciążenia i broni. Nie jest jednak dozwolone udzielanie pomocy zawodnikom przez osoby z poza zespołu“.

W pięcioboju wojskowo-sportowym, zamiast słów „Granaty ślepe“ należy wszędzie wstawić słowa: „granaty ćwiczebne“.

CZOŁEM!

(—) *J. Stromajer* — Nacz. Głów. Związku
Dr. J. Klarner — W. Przewodn. Komt.

Okólnik Nr. 37.

Podajemy wyjaśnienia do regulaminu zawodów p. w. i w. f. (Okólnik Nr. 11) na zapytanie zgłoszone na odprawie inspektorów w dniu 11 b. m.

1. Rozbieranie się w czasie marszu jest dozwolone zgodnie z § 6-ym regulaminu marszu ze strzelaniem, który dozwala wzajemną pomoc w niesieniu obciążenia broni.

2. Niesienie kolegów, którzy zasłabli w marszu jest niedozwolone, natomiast dopuszczalne jest niesienie broni i obciążenia (§ 6 regulaminu).

3. Do mety drużyny winny przybyć w kompletnem umundurowaniu i uzbrojeniu, aby nie uledz dyskwalifikacji.

4. Drużyny stające do zawodów winny przybyć z własną bronią, wypożyczoną w miejscowych garnizonach lub u właściwych oficerów instrukcyjnych p. w.

CZOŁEM!

(—) *J. Stromajer* — Naczelny Inspektor
(—) *Dr J. Klarner* — W. Przewodn. Komitetu

Posiedzenie Śląskiej Komisji Technicznej.

W czwartek, dnia 25-go kwietnia br., w godzinach popołudniowych, odbyło się w siedzibie Związku Straży Pożarnej kop. Giesche w Nikiszowcu nadzwyczajne posiedzenie Śląskiej Komisji Technicznej.

Na porządek zajęć złożyły się; a) Próby laboratoryjne zawartości ręcznych gaśnic chemicznych patentu „Tetra“, b) egzamina kwalifikacyjne kandydatów z hutniczej str. poż. Uthemana, c) sprawy bieżące.

Zapowiedziane próby laboratorjne z gaśnicą „Tetra“, zgromadziły na placu ćwiczebnym Zw. Str. Pożarnej w Nikiszowcu znaczną ilość gości z pośród świata przemysłowego i strażackiego z terenu Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Przeprowadzone badania zdolności gaśniczej a zwłaszcza zdolność nieprzewodzenia prądów wysokiego napięcia, dały wyniki nadspodziewane. Zarówno opis sposobu przeprowadzenia rzeczonych badań jak i szczegółowe omówienie osiągniętych wyników, będzie zamieszczone w następnym numerze „Strażaka Śląskiego“, zgodnie zresztą z zapowiedzią redakcji. Korzystając z większego zgromadzenia się kierowników straży pożarnych, kierownictwo Sp. Akc. Gieschego zarządziło pokaz gaszenia płynów łatwopalnych przy pomocy Polskiego Generatora Pianowego. Pokaz ten zobrazowany na objekcie w postaci rezerwuaru o powierzchni płonącego płynu 30 mtr. kw., przy użyciu linji wężowej o ogól-

nej długości 60 mtr. bież. (węże tłoczne przekroju 75mm.) zakończonej rurą wylewową, dał następujące wyniki: a) od podpalenia płynu (mieszanina oleju, nafty i benzyny), do chwili dania sygn. rozpoczęcia gaszenia upłynęło 45 sekund; b) gaszenie, czyli całkowite pokrycie powierzchni płonącego płyną pianą gaśniczą o wysokiej konsystencji, warstwą grubości przeciętnie 25 cm. — trwało 37 sekund. Po pięciu minutach od momentu ostatecznego ugaszenia płynu, a więc po zupełnym ostygnięciu nagrzanej powierzchni, odsunięto w kilku miejscach pianę i stwierdzono, iż płyn nie stracił swej zdolności ponownego zapłonięcia w zetknięciu z płomieniem. Piana w ciągu trzech godzin nie zmieniła swej gęstości i grubości warstwy.

Po przeprowadzeniu opisanych prób i pokazów, Sląska Komisja Techniczna przystąpiła do egzaminów kwalifikacyjnych dla kandydatów na zastępców komendanta Hutniczej Straży Pożarnej w Szopienicach.

Do egzaminów stanęli druhowie: Powolik, Krawczyk i Frania. Program egzaminów w zakresie teorji, obejmował: a) umiejętność przeprowadzenia obliczeń w dziale budowy narzędzi strażackich, b) znajomość ustawodawstwa i rozporządzeń policyjnych dotyczących obrony przeciwpożarowej, oraz organizacji straży pożarnych; c) orjentacja w zakresie zadań taktycznych. W dziale praktycznych egzaminów; orjentację w sytuacjach taktycznych, umiejętność dowodzenia, oraz zdolności instruktorskie.

Na zakończenie, Sląska Komisja Techniczna załatwiła szereg spraw bieżących, zarówno o charakterze wewnętrzno-organizacyjnym jako też o charakterze opinjodawczym dla Władz Administracyjnych.

Następne posiedzenie Sląskiej Komisji Technicznej, w dniu 8 maja br. o godzinie 16-ej, w gmachu Miejskiej Straży Pożarnej w Katowicach.

8-dniowe Kursy Pożarnictwa w Katowicach.

Od 14 do 21 kwietnia br., podwórzec Zawodowej Straży Pożarnej Miejskiej w Katowicach, od wczesnego ranka do wieczora rozbrzmiewał gwarem głosów, słowami komendy, oraz od czasu do czasu, wesołą piosenką śpiewaną chóralnie. To 8-dniowe Kursy Pożarnictwa zorganizowane przez Zarząd Związku Straży Pożarnych Województwa Sląskiego, tak ożywiły boisko ćwiczebne i lokale wspomnianej straży.

Kursiści bowiem byli skoszarowani w gmachu Miejskiej Straży Pożarnej, gdzie była również sala wykładowa i odbywały się ćwiczenia praktyczne.

Kierownikiem i komendantem rzeczonego kursu był inspektor Pachelski, gospodarzem — druh Wiedemann, wykładowcami: p. porucznik Rutkowski z Katow. Kadry Instrukt., komendant L. Slązak, sekretarz R. Baron i naczelnik Kosterka.

W dniu 21 kwietnia rb. odbyły się egzaminy do których stanęło 33 uczestników. Rezultaty następujące:

Himiak Stanisław, Bielszowice — z wynikiem *celującym*.

Ze stopniem *bardzo dobrym*, otrzymali świadectwa: Dziambor Sylwester — Chorzów, Hora Paweł — Chorzów, Til Adolf — Siemianowice, Gołasz Stefan—Mysłowice, Kott Wilhelm — Bykowina i Kalemba Henryk — Katowice III,

Ze stopniem *dobrym*: Saternus Robert, Furman Piotr, Wilk Stanisław, Delong Feliks, Juraszczyk Paweł, Tajstra Franciszek, Cebula Józef, Kompała Paweł, Grysko Gerhard, Wolnik Józef, Łebek Wilhelm, Kawoń Wilhelm, Sieroń Adolf, Fusek Jan, Senic Andrzej, Kaleta Alfred, Turczyk Jan, Ślosorz Piotr i Fuc Franciszek.

Ze stopniem *dostatecznym*: Slotta Józef, Pasoń Andrzej, Nowak Tomasz, Gurniok Ryszard, Sroka Antoni i Wojtek Franciszek.

Po uroczystem wręczeniu świadectw z ukończenia Kursów, tudzież przemówieniach ze strony kierownictwa kursów i słuchaczy — insp. Pachelski pożegnał kursistów słowami „Szczęść Boże“!

Walne Zgromadzenie Powiat. Związku Straży Pożarnych na miasto Katowice.

W dniu 28 kwietnia b. r. w sali Rady Miejskiej w Katowicach, w godzinach przedpołudniowych, odbyły się pod przewodnictwem pana wiceprezydenta D-ra Szkudiarza, obrady Walnego Zgromadzenia Powiat. Związku Straży Pożarnych na Miasto Katowice z następującym porządkiem obrad:

1. Przyjęcie sprawozdania rocznego;
2. „ „ kasowego;
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i ewentualne udzielenie absolutorjum;
4. Uchwalenie budżetu na rok obrachunkowy 1929/30;
5. Podwyższenie składek członkowskich;
6. Wybory uzupełniające do Zarządu i wybory komisji Rewizyjnej;
7. Wolne wnioski.

Po zagajeniu przez Prezesa D-ra Szkudlarza i powitaniu przybyłego na Zgromadzenie inspektora Pachelskiego, przystąpiono do sprawozdań. — Sprawozdanie ogólne odczytał sekretarz druh Wojtas, sprawozdanie kasowe — skarbnik Gromotka. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej złożył przewodniczący tejże, druh prezes Miarczyński, wnosząc o uchwalenie Zarządowi absolutorjum.

Przed zreferowaniem preliminarza budżetowego, sekretarz Związku druh Wojtas odczytał projekt planu działalności Związku na rok bieżący. Zarówno rzeczony plan działalności, jak również przedłożyny preliminarz budżetowy, Walne Zgromadzenie jednogłośnie zatwierdziło.

Z kolei skarbnik zreferował sprawę podwyższenia składki członkowskiej do wysokości 1— zł. rocznie. Po umotywowaniu wniosku Zarządu Walne Zgromadzenie zatwierdziło go bez sprzeciwu.

Przystępując do uzupełniających wyborów do Zarządu, zgodnie z brzmieniem statutu, wylosowano 3-ch członków Zarządu, a mianowicie: Rzychonia, Jakubca i Siedlaczka, których powołano przez aklamację z powrotem do Zarządu. Wobec złożenia mandatu przez sekretarza pana Wojtasa, powołano przez aklamację na to stanowisko inspektora biur magistratu katowickiego pana Kloczka.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano druhów: Marczyńskiego, Długiewicza i Kirhoffa.

Po omówieniu całego szeregu spraw bieżących i aktualnych, między innemi po uchwaleniu sumy 300 zł. tytułem zasiłku dla poszczególnych ochotn. straży pożarnych po 50 zł. na wysłanie delegatów do Poznania na P. W. K. — przewodniczący p. Dr. Szkudlarz podziękował zgromadzonym za przybycie i okazane zainteresowanie się sprawami Związku i zamknął obrady.

Z życia Straży Pożarnych.

Z życia Ochotniczej Straży Pożarnej w Mysłowicach.

W środę, dnia 10-go kwietnia 1929 r. o godz. 7-ej wieczorem odbyło się w „Winiarni pod Ratuszem“ posiedzenie Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Mysłowicach.

Po zagajeniu posiedzenia przez druha prezesa radcę m. Kozaka i powitaniu przedstawiciela Magistratu p. radcy m. Lipowicza, decernenta Straży Pożarnej oraz przedstawicieli Zarządu Związku Wojewódzkiego Straży Pożarnych, pow. ogniomistrza druha Barona, oraz Komendanta Zawodowej Straży Pożarnej z Giszowca druha Slązaka odczytał druh prezes porządek obrad posiedzenia, który bez zmian został przyjęty.

Następnie udzielił druh prezes głosu druhowi radcy m. Caspariemu, przewodniczącemu Komisji Prasowo-Propagandowej, utworzonej przy Zarządzie Ochotniczej Straży Pożarnej, który w szczegółowem referacie złożył sprawozdanie z dotychczasowych prac przygotowawczych Komisji Prasowo-Propagandowej w sprawie opracowania pamiętnika jubileuszowego, mający być wydany z okazji 65-letniego jubileuszu tut. Ochotn. Straży Pożarnej. Dzięki usilnym zabiegom udało się Komisji tej zebrać dotychczas sporo materjału, odnoszącego się do założenia oraz działalności tut. Straży Pożarnej od początku jej istnienia, tak, że umożliwi to wydanie znacznie obszerniejszego pamiętnika, od wydanego w roku 1914 z okazji 50-letniego jubileuszu tut. Str. Poż. Znaczna część aktów dotycz. Straży Pożarnej datujących się od roku 1864 i przedstawiających wielką wartość historyczną została obecnie już uporządkowaną i odpowiednio oprawiona. Opracowanie wzgl. przygotowanie do druku rękopisu pamiętnika uchwalono powierzyć p. Adamowi Wojciechowskiemu z Mysłowic.

Na nowych członków przyjęto 4-ch Kandydatów. Na wskutek zarządzenia Magistratu otrzymał miejski ogniomistrz i naczelnik tut. Straży Pożarnej druh Grabe połączenie telefoniczne pod nr. 1045.

Zakup nowego sztandaru uchwalono uskutecznić w firmie M. Jędrośkowa w Katowicach za cenę 1.600 złotych.

Jednocześnie zawiadomił druh prezes zebranych, że wykonanie karoserji na automobilowy wóz sanitarny dla tut. Straży pożarnej powierzył Magistrat firmie Augustyn Kwaśnik w Katowicach, oraz zakupił Magistrat nową sikawkę motorową w firmie Czesław Miarczyński w Katowicach. Równocześnie pertraktuje Magistrat o zakup automobilowego wozu rekwizytowego. Pozatem uchwaliły Korporacje Miejskie zakupić dla Straży Pożarnej 50 nowych mundurów i 50 hełmów.

Ze względu na to, że dotychczasowa remiza i wspinalnia tut. Straży Pożarnej nie odpowiada obecnym wymaganiom, przeto uchwaliły Korporacje Miejskie wybudować nową odpowiednią strażnicę oraz wspinalnię, przyczem druh prezes zaznaczył, że Magistrat miasta Mysłowic w zrozumieniu konieczności podniesienia i utrzymania tut. Straży Pożarnej na poziomie odpowiadającym potrzebom tut. miasta sięgającego 21.000 mieszkańców, czyni wszelkie starania, aby przez należyte wyekwipowanie w środki potrzebne do akcji przeciwpożarowej i ratunkowej umożliwić tut. Ochotniczej Straży Pożarnej skuteczną walkę z klęskami pożarowemi i w ten sposób zapobiedz, wzgl. zmniejszyć niepotrzebne straty na majątku narodowym, spowodowane przez klęski żywiołowe, co możliwe jest jednakże oprócz dobrze wyszkolonych strażaków w pierwszym rzędzie tylko przy pomocy odpowiednich sprzętów i narzędzi pożarniczych, bez których i najofiarniejsze poświęcenie się strażaków staje się beskutecznem.

To też zamierzenia Zarządu Miejskiego przyjęli zebrani z wielkiem zadowoleniem i uznaniem. Pociągnięciom tem należy się tembardziej uznanie, że sprawa zaopatrzenia tut. Ochotniczej Straży Pożarnej w koniecznie potrzebne nowsze sprzęty przeciwpożarowe, była w ostatnich latach od zakończenia wojny bardzo zaniedbaną, co w interesie bezpieczeństwa publicznego i wynikającej z tego tytułu odpowiedzialności nie mogło być dłużej tolerowane. O ile projektowane wyekwipowanie dozna wkrótce całkowitego zrealizowania, to będzie to wielką zasługą przedewszystkiem głowy tut. miasta p. burmistrza Karczewskiego, który w zrozumieniu ważności instytucji społecznej, jaką jest Ochotnicza Straż Pożarna, okazuje dla tejże żywe zainteresowanie.

Nastąpnie ustalono program uroczystości z okazji obchodu 65-letniego jubileuszu tut. Ochotniczej Str. Pożarnej, która założona została w dniu 14-go maja 1864 r. Obchód uroczystości jubileuszowej wyznaczono na dzień 17 i 18 sierpnia br. z następującym programem:

W sobotę, dnia 17-go sierpnia br. wieczorem urządzony będzie atak ćwiczebny, poczem nastąpi komers.

W niedzielę, dnia 18-go sierpnia br. rano pobudka, następnie przyjmowanie zaproszonych gości pozamiejscowych i uroczyste nabożeństwo połączone z poświęceniem nowego sztandaru. Po nabożeństwie odbędzie się dekoracja strażaków, odznaczonych za długoletnią działalność strażacką i pochód przez miasto, poczem odbędą się obrady Zjazdu Delegatów Straży Pożarnych Województwa, Sląskiego w sali Hotelu Polonja. Po popołudniu odbędzie się w ogrodzie zamkowym koncert ludowy a wieczorem przewidziane są zabawy taneczne.

Podczas uroczystości odbędzie się sprzedaż pamiętnika jubileuszowego.

Przy tej sposobności zwraca się Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej do Zarządów tut. Towarzystw oraz wszystkich Straży Pożarnych na terenie Województwa Slaskiego i z okolicy, aby na wyznaczony dzień tut. uroczystości jubileuszowej nie przygotowali w swoich organizacjach żadnych imprez i raczyli się przygotować do wzięcia udziału w tut. uroczystości jubileuszowej.

Katowice-Ligota. Ochotnicza Straż Pożarna w Katowicach-Ligocie urządza w dniu 2-go czerwca b. r. 25-letni jubileusz i poświęcenie sztandaru. Ze względu na doniosłość tej uroczystości, uprasza Szanowne Straże Pożarne z okolicy Katowic, ażeby w dniu 2-go czerwca b. r. nie urządzały mniej ważnych imprez i raczyły wziąść udział w naszej uroczystości; o godzinie 8-ej rano, około restauracji p. Makosza (dawniej Jakobsen) przy ulicy Ligockiej. Dalszy program podamy jeszcze na osobnem zaszeniu.

Komitet Redakcyjny stanowią pp.: Baron R., Mierzejewski L., Kcszyk T., insp. Pachelski, Rzeźniczek M., Suchy J., Ślązak L.

Nakładem Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego. Redaktor odpowiedzialny insp. B. PACHELSKI

Druk: Drukarni i Introligatorni „PRACA" w Sosnowcu, ulica Kołłątaja Nr. 10, telefon Nr. 60.